Ner 151. ROK 1839. PIĄTEK 5 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Iazjasza Proroka.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Izasław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
4	6	27' 4'', 871	+ 8°, 6	3'', 53	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	2	4, 410	+ 13, 3	3, 25	Północny średni	Pochmurno	
	10	4, 598	+ 9, 1	3, 61	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Haga* 19 *Czerwca.* —

Podług *Handelsblad*, rząd nasz nie pośle nadzwyczajnego posła, ale tylko sprawującego interessa do Bruxelli, i podobnegoż także stamtąd otrzyma. Względem wyboru dyplomatyka belgijskiego z naszej strony nie mają być czynione żadne uwagi i trudności, czego także i ze strony belgijskiego gabinetu względem naszego reprezentanta spodziewamy się.

W Venloo miało przyjść do nieporozumień i czynnych zajść między mieszkańcami i garnizonem belgijskim. Mieszkańcy opierali się wyprowadzeniu dział, które chciano zatrzymać dla Holendrów. Jednocześnie zatknęli chorągiew oranżystów, która została z wielką radością powitaną, i tak dalece posunęli się w rozpuście, że podpalili dom męża, który po rewolucyi został mianowany burmistrzem. Inne dzienniki donoszą wprawdzie o tych wypadkach a nawet dodają, że dom jenerała Daine został podpalony; ale urzędowej o tém wiadomości nie otrzymaliśmy tu jeszcze.

— *Bruxella* 17 *Czerwca.* —

Moniteur zawiera obecnie postanowienie królewskie które mianuje panów Fallon, Liedta i Dujardin członkami komissyi mającéj się udać do Utrechtu w celu uregulowania długu.

Baron Stassart wydał okólnik do radców gminnych i obwodowych prowincyi Brabancyi w którym ich żegna. «Nie bez bolesnych uczuć, pisze on, rozłączam się z tą prowincyą w któréj ciągle otrzymywałem dowody żywéj przychylności; pociechą moją jest że niezasłużyłem na niełaskę, bo nie mogłem iść inną drogą i to byłoby przeciwném prawom honoru.

Pan Leban teraźniejszy gubernator prowincyi Namur oświadczył przyjaciołom swoim, że otrzymał przeznaczenie udania się do Frankfortu n. M. jako poseł Belgijski przy związku niemieckim.

Minister Villemain jest jedynym z wszystkich członkow rady, który opierał się oddaleniu gubernatora Brabancyi i nawet podał swoję dymissyę.

— *Madryt* 11 *Czerwca.* —

Jenerał Ayerbe został mianowany komendantem orderu wojskowego St. Ferdynanda.

Jenerał Francisco Narvaez, oddalił się z stolicy z 1500 ludźmi, a to w celu połączenia się z kolumną brygadyera Iriarte i przebiegania Alcarya i Sierra de Cuença.

Zapewniają, że jenerał Infante który dowodzi w Walencyi będzie oddalonym, jako następcę jego wymieniają brygadyera Amor który przed niejakim czasem dowodził jazdą armii centralnéj.

Słychać, że jenerał-kapitan wyspy Kuby otrzymał rozkaz odesłania na powrót do Europy, osób które na rozkaz jenerałów-kapitanów Cleonard i barona Meer zostały tam wysłane z Kadyxu i Barcelony.

— *Dnia* 13 *Czerwca.* —

Don Primo de la Rivera został mianowany ministrem marynarki, jego zamiary polityczne są bardzo umiarkowane, i znany jest jako dzielny żeglarz.

Słychać, że xiążę Wittoryi hrabia Luchano (Espartero!) pomaszeruje do Aragonii z 12 batalionami.

— *Bajonna* 16 *Czerwca.* —

Z Durango przybyła tu pod dniem 13 wiadomość, że Espartero zostawiwszy silne korpusy w Orduna i la Plena, z główną dywizyą swojéj armii postąpił przeciw liniom Amurrio i Balmaseda, i że ostanie miasto zostało wzięte przez krystynistów z zapasami jakie się tamże znajdowały, a z Amurrio karliści sami wyszli. Maroto zgromadził wszystkie swoje siły pod Llodio: Jeśli Espartero daléj się posunie, tedy ogólna a może stanowcza bitwa stanie się nie ochybną. W tym samym czasie, kiedy Espartero uderzył na linię Amurrio i Balmaseda, (dnia 11), Don Diego Leon stosownie do otrzymanych rozkazów, rzucił się na karlistów pod rozkazami Elio stojących pod Santa Barbara. Jeśli ta skombinowana operacya dwóch jenerałów królowéj uda się, tedy Espartero opanuje Durango, główną kwaterę, a Leon Estellę ulubione miasto Don Carlosa. (!!)

— *Florencya* 11 *Czerwca.* —

Przygotowania do zamierzonéj kolei żelaznéj z Florencyi do Liworno tak dalece już postąpiły, że tylko oczekują przyzwolenia rządu aby natychmiast rozpocząć roboty. Naczelny kierunek powierzony jest angielskiemu inżynierowi Stepheson który już od dnia 18 kwietnia zajmował się rozpoznaniem gruntów i dokładny obrachunek kosztów skreślił. Kolej rozpoczętą zostanie w nowym arsenale w Liworno, następnie przejdzie przez Pizę, z tamtąd do Pontedera tuż obok gościńca, trzymając się lewego brzegu Arno, którą rzekę przejdzie dopiero z téj strony Calmajone, i w bliskości Porto di Prato złączy się z Florencyą. Koléj ta ma być w ciągu czterech lat ukończoną.

— *Alexandrya* 17 *Maja.* —

W dniu 6 stała cała armia Hafisza paszy już na prawym brzegu Eufratu, koło 60,000 ludzi licząca, a forpoczty jéj w obu kierunkach od Bir i Semisat o cztery godziny były naprzód ku Aleppo posunięte. Egipcyanie nie spodziewali się tak wcześnie posunięcia się Turkow i pierwsza chwila wprawiła ich w pomieszanie. Siłę ich liczyć można na 70,000 ludzi, z których jednak 16,000 znajduje się w obwarowanych miejscach w Taurus i na garnizoncah skąd nie mogą być oddalonemi. Przeciw Druzom także, których wprawdzie ściśle trzymają Maronici, trzeba miéć kilka tysięcy ludzi w pogotowiu. Gotowa zatém do bitwy armia może wynosić 50,000 Egipcyan i około 10,000 beduinów, a zatém co do liczby mniéj więcéj wyrównywa armii tureckiéj. W przypadku zwycięztwa Turcy mają za sobą prawdopodobieństwo że znaczna część Syryi powstanie przeciw Egiptowi, w razie porażki wystawieni są na niebezpieczeństwo, postradania wszelkiego związku z stolicą ponieważ Egipcyanie stoją na najkrótszéj drodze do Konstantynopola. Od Paszy Bagdadu równie jak od floty mało można się spodziewać współdziałania; ponieważ Egipcyanie od strony Arabii grożą Bagdadowi z przewyższającą siłą, tutejsza flota znacznie silniejszą jest od floty sułtana. Usiłowania mocarstw o utrzymanie pokoju, jakkolwiek są wyraźne i nalegające, nie przemogły jednak jak się pokazuje w Konstantynopolu. Mocarstwa żądają traktatu Kutajskiego, a porta oświadcza że w tedy tylko zostawi miecz w pochwach, jeśli Syrya zostanie jéj oddaną, a armia i flota egipska zmniejszoną; to oświadczenie dostatecznie dowodzi, że porta nie pragnie pokoju, owszém wszystkiego spodziewa się od wojny. Vice-Król dowiedziawszy się o tém a z drugiéj strony nie mając nadziei żeby mocarstwa chciały go przeciw tym zamiarom porty bronić, nie może nie cieszyć się, że porta sama zrywa traktat i przez to bez jego przyłożenia się kładzie koniec stanowi rzeczy, który zmuszał go do największego wyprężenia wszystkich sił swoich. Porta z swojéj strony pomyślała bezwątpienia że tak potężny lennik, który zdołał ją zmusić do traktatu kutajskiego, nie ustanie póki nie otrzyma przyzwolenia na dziedzictwo jego rodziny w jego ogromnych

posiadłościach. Mogłaby wprawdzie skłonić się dotego przyzwolenia i przez to utrwalić pokój a może i zyskać Kandyę, ale wtedy musiałaby czuć się słabszą, niż się nią być czuje. Przenosi ona rozstrzygnięcie za pomocą oręża. Nie naraża się ona przez to na upadek państwa, ale przynajmniej na odłączenie od niego krajów arabskich, bo nie można pomyśleć, aby Mehmed Ali jako zwycięzca, poprzestał na takich tylko ustąpieniach, któreby pozostawiły jeszcze wątpliwém dalsze istnienie jego dzieła.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 4 do dnia 5 Lipca.

Makowski, Jezierska Jadwiga, z Polski; — Celecki Ferd., z Galicyi,

Wyjechali z Krakowa.

Jastrzębski Kajetan ob., Dąbski Mikołaj do Polski; — Kulczykowski, Konopka Ludw., Ignacy do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Konstantego Benoe i Anny Kisielewskiéj obywateli tutejszo krajowych, pierwszego przy ulicy ś. Anny pod L. 315, zaś drugiéj przy rynku głównym pod L. 493 w Krakowie zamieszkałych, obrane zamieszkanie w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 472 mających, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną kamienica w Krakowie na Kazimierzu pod L. 103/4 w gminie VI. M. Krakowa, frontem ku ulicy do żydowskiego miasta od ulicy Krakowskiéj prowadzącéj, położona, w tyłach z murami miejskiemi miasto Kazimierz od przedmieść krakowskich oddzielającemi granicząca z jednéj, z drugiéj zaś strony z domem star. Jakóba Czosnek pod L. 105 stojącym, Markusa i Anny Wohlów małżonków własna, a to na satysfakcyą:

1) Summy złp. 6300 przez Markusa i Annę Wohlów, na rzecz Berla Meiselsa do obligu urzędowego przed notaryuszem publicznym Antonim Matakiewiczem pod dniem 16 maja 1836 r. wydanego, w aktach hypotecznych M. Krakowa w księdze VI. ingr. na karcie 561 do L. 163 w dniu 16 maja 1827 r. wpisanego przynależnéj, która to summa aktem urzędowym cessyi przed tymże notaryuszem d. 9 lipca 1834 r. sporządzonym, na rzecz Anny z Miłtowskich Kisielewskiéj ustąpioną, i w aktach hypotecznych w księdze XIII. ingr. pod L. 544 w dniu 2 sierpnia 1834 r. umieszczoną została.

2) Summy złp. 9000 do obligu urzędowego, przez Izaaka Luxemberga na rzecz Jana Bocheuek przed notaryuszem Matakiewiczem d. 16 czerwca 1829 r. zeznanego, w akta hypoteczne M. Krakowa w księdze VIII. ingr. na karcie 649 Nr. 593 dnia 16 czerwca 1829 r. wpisanego, zaś przez cessyą urzędową przed tymże notaryuszem w dniu 9 lipca 1834 r. zdziałaną, na rzecz Anny Kisielewskiéj ustąpionego, i do akt hypotecznych w księdze XIII. pod L. 548 d. 2 sierpnia 1834 r. wniesionego.

3) Summy złp. 8400, z większéj summy 12,000 złp. pochodzącéj, do obligu urzędowego przed notaryuszem Matakiewiczem pod dniem 7 maja 1829 r. przez Annę z Rozenblumów Luxembergową matkę i opiekunkę, tudzież Hirsza Dawida Lewi jako przydanego opiekuna małoletnich po Berku Luxembergu pozostałych dzieci zeznanego, do akt hypotecznych w księdze VIII. ingr. na karcie 447 do N. 207 dnia 11 maja 1829 roku wniesionego, która to summa aktem urzędowym cessyi przed tymże notaryuszem w d. 14 lipca 1834 r. sporządzonym, na rzecz Anny Kisielewskiéj ustąpioną, i w aktach hypotecznych w księdze XIII. ingr. pod L. 547 umieszczoną została.

4) Summy złp. 6000 do obligu urzędowego przez Markusa i Annę Wohlów na rzecz Jana Bochanek przed Julianem Dorau notaryuszem publicznym dnia 28 sierpnia 1827 r. wydanego, w aktach hypotecznych, w księdze VI. ingr. na karcie 958 pod L. 290 dnia 30 sierpnia 1827 r. intabulowanego, która to summa przez akt urzędowéj cessyi przed Matakiewiczem notaryuszem dnia 14 lipca 1834 roku zdziałany, na rzecz Anny Kisielewskiéj ustąpioną i w aktach hypotecznych pod dniem 2 sierpnia 1834 r. w księdze VIII. ingr. pod L. 545 wpisaną została.

5) Summy złp. 7,275 do obligu urzędowego przed notaryuszem Matakiewiczem w dniu 9 lipca 1834 przez Markusa i Annę Wohlów solidarnie na rzecz Anny Kisielewskiéj zeznanego do akt hypotecznych w księdze XIII. ingr. na karcie 1399 pod L. 490 dnia 11 lipca 1834 r. wciągnionego.

6) Summy złp. 8000 przez małżonków Wohlów do obligu urzędowego przed notaryuszem Matakiewiczem w dniu 29 września

1834 r. na rzecz Anny Kisielewskiéj zeznanego i do akt hypotecznych dnia 18 grudnia 1835 r. w księdze XIV. ingr. pod L. 854 wpisanego.

7) Summy złp. 10,000 do obligu urzędowego przez tychże małżonków Wohlów na rzecz Konstantego Benoe przed notaryuszem publicznym Andrzejem Jaroszewskim dnia 13 października 1835 r. zeznanego, zaś do akt hypotecznych dnia 18 grudnia 1835 r. w księdze XIV. ingr. pod L. 857 wciągnionego na koniec.

8) Summy złp. 15,000 do cessyi urzędowéj przez Stanisława Makomaskiego do obligu urzędowego przed notaryuszem Matakiewiczem w dniu 30 sierpnia 1830 r. przez małżonków Wohlów sporządzonego, temuż Makomaskiemu winnéj, i przez tychże aktem przed notaryuszem Jaroszewskim d. 11 stycznia 1836 r. zdziałanym zaakceptowaną, która na rzecz Konstantego Benoe odstąpioną, i w aktach hypotecznych w księdze XV. ingrossacyjnéj na karcie 129 pod L. 38 dnia 14 stycznia 1836 r. intabulowaną została.

Zajęcie w mowie będącéj realności uskutecznił Wojciech Skórczyński komornik sądowy, przez akt z dnia 10, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 19, 24, 25, 28, kwietnia i 1go maja 1837 r. którego to aktu zajęcia protokół pod dniem 22 czerwca 1837 r. do Nr. 387 w wykazie hypotecznym wpisany został.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości, wyrokiem zaocznym Trybunału I. Instancyi z dnia 16 października 1838 i wyrokiem ocznym tegóż sądu z dnia 8 listopada t. roku zatwierdzone, są następujące:

1) Cena szacunkowa powyżéj wzmiankowanéj nieruchomości stósownie do wyroków Trybunału I. Instancyi z dnia 23 kwietnia 1839 r. i sądu Appellacyjnego z dnia 13 czerwca t. r. ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 90,010 złp. w monecie srebrnéj courant.

2) Chęć licytowania mający złoży *vadium* w gotowiźnie złp. 9001 w monecie srebrnéj courant, od którego złożenia *vadium* popierający sprzedaż są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do skarbu M. Krakowa z roku ostatniego, z przywilejem w myśl art. 32 ust. hyp. przypadające, nieścieśniając prawa skarbowi służącego do poszukiwania reszty podatków zaległych z funduszu, jeśliby się takowy po zaspokojeniu wierzytelności hypotecznych, wystarczającym okazał.

4) Zapłaci także nabywca koszta licytacyi na ręce adwokata popierającego takową, a to natychmiast, po wyroku zasądzającym też koszta.

5) Widerkauffy, gdyby się jakie okazały, zostaną przy téj realności, za opłatą procentów po 5/100 i z ceny szacunkowéj potrącone będą.

6) Nabywca ne skutek działu prawomocnego za assygnacyami sądowemi przed wydaniem dekretu dziedzictwa, wypłaci summy sukcessorom Berka Luxemberga, jak równie i innym wierzycielom działem swe wierzytelności na schedach szczegółowych, przyznane mającym.

7) Wypłaty w 2, 3, 4 i 6 warunku zastrzeżone, z ceny szacunkowéj potrącone będą.

8) Resztujący szacunek wypłaci nabywca po prawomocności klassyfikacyi, wierzycielom użytecznie umieszczonym, z procentem po 5/100 od daty licytacyi, rachować się winnemi.

9) Wrazie niedotrzymania któregokolwiek warunku nabywca utraci *vadium*, i nowa licytacya na jego koszt ogłoszoną zostanie.

10) Chcący w ciągu tygodnia po zalicytowaniu na mocy art. 105 ust. ex. dać więcéj o $\frac{1}{4}$ nad już wylicytowany szacunek, obowiązany będzie takową $\frac{1}{4}$ złożyć w gotowiźnie w rzeczonym terminie do depozytu sądowego.

11) Po dopełnieniu warunków 2, 3, 4 i 6 nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

Do licytacyi téj ogłaszają się trzy termina

Pierwszy	na dzień 6 września	1839 r.
Drugi	na dzień 9 październ.	
Trzeci	na dzień 13 listopada	

Sprzedaż ta odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu Władz sądowyah przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, a to za popieraniem adwokata Soswińskiego O. P. D. w Krakowie pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakkiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności, z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 28 czerwca 1839 r.

Janicki.